

# Hensel, Witold

---

"Археологические открытия 1966 года", red. Б. А. Рыбаков, Москва 1967 : [recenzja]

---

Światowit 30, 239-240

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Podstawowe części publikacji stanowią katalog zabytków (s. 61—111) i słownik ważniejszych terminów (s. 112—117). Całość kończy spis ilustracji (s. 118—122).

W ten sposób katalog ten nie tylko ułatwia zwiedzanie wystawy, lecz stanowi także bardzo pożyteczne popularno-naukowe wprowadzenie w problematykę najdawniejszej przeszłości ZSRR i bogatej kultury różnych zamieszkujących dawniej na jego terytorium ludów. Nie potrzebują dodawać, iż ma on także dużą wartość dla specjalistów ze względu na wydanie go na pięknym kredowym papierze i wysokiej klasy ilustracje. Sowiecie więc opłacili się ogromny trud osób, które podjęły się zorganizowania pięknej ekspozycji oraz ogłoszenia omówionego w mej notce sprawozdawczej katalogu.

W. H.

Археологические открытия 1966 года, ред. Б. А. Рыбаков, Москва 1967, ss. 350

Każdy, kto nawet mniej uważnie śledzi radziecką literaturę archeologiczną, z uznaniem musi stwierdzić niezwykle rozmach, jaki w ostatnim dziesięcioleciu możemy zauważyć w ZSRR na odcinku publikacji. Dla specjalisty szczególnie istotny jest fakt, że dochodzi do ogłoszenia monografii różnych ważnych stanowisk w znacznie krótszych odstępach czasu, aniżeli miało to miejsce dawniej. Na tym więc również polu archeologia radziecka wysunęła się na jedno z pierwszych miejsc w świecie. Jednym z nowych przejawów tej aktywności jest zapoczątkowana w 1966 r. nowa seria wydawnicza Instytutu Archeologii AN ZSRR, której zadaniem jest publikowanie każdego roku zwięzłych informacji o odkryciach archeologicznych poczynionych w roku poprzednim. W ten sposób w krótkim czasie uzyskuje czytelnik obraz badań, jakie zrealizowano na terenie ZSRR w roku poprzedzającym ukazanie się takiej publikacji. Świadczy to o dużej sprawności organizacyjnej archeologów radzieckich, a także o dobrze zrozumiałym, społecznym rozumieniu roli nauki. Waga tej publikacji jest tym większa, że zawiera ona informacje o badaniach prowadzonych na terenie całego, ogromnego obszaru ZSRR, a także, że potrafią tak zorganizować współpracę, że obszerność artykułów jest wprost proporcjonalna do wagi poczynionych odkryć. Nawet przecież w stosunku do stanowisk najważniejszych udało się zachować zwięzłość ujęcia. Piszący te słowa może ocenić to osiągnięcie, gdyż sam usiłował doprowadzić do tego, by „Sprawozdania

Archeologiczne” stanowiły taką właśnie publikację, informującą bieżąco o badaniach prowadzonych na terenie całego kraju. Niestety, wybijały polski indywidualizm, nieumiejętność zwięzłego wyrażania myśli, a także jakiś brak dyscypliny wewnętrznej, która nakazywałaby informować na bieżąco o uzyskanych wynikach, powodując, że jak dotąd „Sprawozdania Archeologiczne” nie spełniają tej funkcji, do jakiej zostały powołane. Może przykład Kraju Rad spowoduje i na tym polu daleko idącą zmianę aspołecznego stanowiska różnych naszych badaczy (na szczęście części tylko).

Omawiany tom, oprócz wstępu (s. 3—4), w którym Redakcja podkreśla, iż pierwszy tom wydawnictwa (za rok 1965) przyjęty został z ogromnym uznaniem, składa się z XI rozdziałów. W pierwszym omówiono wyniki uzyskane w toku badań na terenach północnym i północno-zachodnim RFSRR (s. 5—20). Zaprezentowano tu wyniki prac badawczych realizowanych przez 10 ekspedycji, w tym również w Nowogrodzie (znaleziono w warstwie z XI/XII w. świetnie zachowany fragment koła ze szprychami — s. 17/18; wśród rzeźbionych drewnianych zabytków odkrytych w 1966 r. G. A. Awdusin wymienia zoomorficznie rzeźbioną belkę dachową). Wspominam o tym przykładzie, by poprzez wyrażoną przeze mnie wyżej opinię o pochwały godnej zwięzłości poszczególnych opracowań. Kolejno znajdujemy wiadomości o badaniach zrealizowanych w środkowoeuropejskiej części ZSRR (s. 21—56), na północnym Kaukazie (s. 57—85), na Powołżu i Uralu (s. 87—123), na Syberii i dalszym Wschodzie (s. 124—178).

Następne rozdziały obejmują badania przeprowadzone na terenie: II — USRR (s. 179—258), III — BSRR (s. 259—270), IV — LSRR (s. 271—278), V — ZSRR (s. 279—288), VI — MSRR (s. 289—293), VII — Kazachskiej SRR (s. 294—302), VIII — Uzbeckiej SRR (s. 303—312), IX — Tadżyckiej SRR (s. 313—322), X — Turkmeńskiej SRR (s. 323—336) i XI — Kirgizkiej SRR (s. 337—344).

Czytelnik tych słów łatwo się zorientował, że omówienie treści tego ważnego wydawnictwa<sup>1</sup> nie mogło być bardziej szczegółowe. Chodziło mi o zwrócenie uwagi na pojawienie się nowej, tak ważnej dla rozwoju naszej nauki serii wydawniczej. Wypada mi więc na zakończenie wyrazić wielką radość z powodu jej ukazania się, a także życzyć kolegom radzieckim, by seria ta wychodziła w dalszym ciągu równie regularnie, jak dwa pierwsze tomy oraz by została wzbogacona jej strona problemowa.

W. H.

<sup>1</sup> Musiałbym w tym przypadku zarówno streścić wydawnictwo, jak krytycznie ustosunkować się do różnych hipotez. Ile nasuwa się wątpliwości, niech świadczy choćby okoliczność, iż bardzo wątplię, że scena zamieszczona na okładce i w tekście (s. 159) z naskalnych wyobrażeń rzeczywiście przedstawia fragment polowania, jak to sądzą B. W. Frołow i A. I. Spieranski. Zob. s. 160.